

Klemens, Kociołek Panoramixa

Jesteśmy młodzi, nie będziemy trzeźwieć
Dzisiaj na melanzu załamiemy czasoprzestrzeń
Przeniesiemy się dziś w czasie jak Marthy McFly
Alkohol nam w tym pomoże niczym Doctor Emmet Brown
Studniówkowy bal?
Raczej w wielkiej płycie domówka
Dziś na numer z Pantofelkiem pochwyć Kopciuszka
Wszyscy wystrojeni, tak jak ta bajkowa postać
A i tak wkrótce będą dupami szorować pokład
Chyba jak Marysia dotarłem do materii sedna
Świat kręci się jak helikopter bez przerwy tragedia
Pocą mi się ręce, kwas ciśnienie podnosi w żyłach
THC zamiast tlenu przenosi hemoglobina
Chyba przesadziłem z alko bo widzę plemiona wrogie
I na żywcu pędzą bimber na mej kuchence Galowie
Jak zważ ten napitek, ta ciecz jest ziomek przepyszna
W naszych stronach mówią na to kociołek Panoramixa
Wszyscy łapią za kieliszki robią ave Cezar salut
Ale gdzie jest ów rzymianin Brutus mu się zwierza z Planów
Chyba mamy pierwszy zgon Cezar z Brutusem się chwieje
DJ krzyczy: "Kurwa mać zapomniałeś o refrenie!"

Nie płaczą dzieci w domu a więc idziemy w melanz
Nie mam zobowiązań więc się bawię tu i teraz
Jak u Zemeckis? a dzisiaj podróżuję w czasie
Ja i Delorean ponownie jesteśmy w trasie
Nie płaczą dzieci w domach więc idziemy w melanz
Nie mam zobowiązań więc się bawię tu i teraz
Nie oglądam reklam lecz wiem co radzi barista
Przy sobocie opróżniaj kocioł Panoramiksa

Mętym wzrokiem spoglądam przez salę
Chyba wpadli do nas znani z youtubea Słowianie
Z mocno wybuchowym jak semtex temperamentem
Do rozwiązywania sporów biorą szable święte w ręce
Chyba się zakochałem, o oczach samotnych dziewczyna
Zrobię jej epicki melanz na wielokrotnych rymach
Najgorszy czas i miejsce na podryw kobietek chwila
Bo jak Evan Treborn mogę wywołać efekt motyla
Pieprzyć to, choćbym miał walczyć ze smokiem
A tuż pod blokiem, stworzenie charczy złowrogie
Na nieśmiertelność kody po wódeczce mam wpisane
Bo jestem dziś jak mag uzupełniający manę
Szybka jatka ze smokiem i do drzwi komnaty pukam
Oto ja wierny twemu sercu z uszaty sługa
Skutki tej alko podróży odczuję jutro rano
Czar pryśnie jak ten mit o cnocie Bożenki z "Klanu"

Party people put your ass up!
I don't give a shit!
So:

Nie płaczą dzieci w domu a więc idziemy w melanz
Nie mam zobowiązań więc się bawię tu i teraz
Jak u Zemeckis? a dzisiaj podróżuję w czasie
Ja i Delorean ponownie jesteśmy w trasie
Nie płaczą dzieci w domach więc idziemy w melanz
Nie mam zobowiązań więc się bawię tu i teraz
Nie oglądam reklam lecz wiem co radzi barista
Przy sobocie opróżniaj kocioł Panoramiksa